

EASTERN REVIEW 2016, T. 5

2. ROSYJSKA MODERNIZACJA: MIĘDZY HISTORIAĄ A WSPÓŁCZESNOŚCIĄ

Marian Broda

Pieriestrojka znaczy smuta?

O mentalno-społecznym kontekście sposobu pojmowania przez Rosjan gorbaczowowskich przemian

Pieriestrojka – rozumiana powszechnie jako zainicjowana przez Michaiła Gorbaczowa przebudowa życia politycznego, społecznego i gospodarczego w Związku Radzieckim – oraz związane z nią osoba i działalność polityczna owego inicjatora, ostatniego sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, a następnie pierwszego, i jednocześnie ostatniego, prezydenta Związku Radzieckiego – są przedmiotem zastanawiająco odmiennych ocen i postaw; zwłaszcza jeśli rozpatrywać je porównawczo w zestawieniu: rosyjskie – zachodnie. O ile w krajach zachodnich *pieriestrojka* i Gorbaczow budzą z reguły, odruchowo wręcz, pozytywne skojarzenia i sympatię, o tyle, rosyjskie postawy i oceny, na których skupiona będzie moja uwaga, są – w sposób coraz bardziej jednoznaczny i zgodny – zdecydowanie negatywne. Zasadniczych kontrowersji „rosyjsko-zachodnich” nie wywołuje chyba jedynie określenie czasu trwania *pieriestrojki* – jej początek wiązany z objęciem władzy przez Gorbaczowa, a koniec z utratą przezeń władzy i rozpadem ZSRR¹.

Kierunek zapowiedzianych przez Gorbaczowa działań reformatorskich – przedstawionych przez niego całościowo w opublikowanej w 1988 r. książce *Przebudowa i nowe myślenie dla naszego kraju i dla całego świata* – wyznaczały programowo trzy główne hasła: *pieriestrojki* (przebudowy), *glasnosti* (jawności) i *uskorienija* (przyspieszenia). W sferze polityki wewnętrznej oznaczać miały one

¹ Por. В. Толстых, *Россия эпохи перемен*, Москва 2012, s. 111.

m.in. przebudowę i modernizację gospodarki, umożliwienie działalności sektora prywatnego, rynkowe urealnienie cen, poszerzenie zakresu swobód obywatelskich, ograniczenie roli KGB, przyzwolenie na istnienie niekomunistycznych organizacji społecznych i politycznych, jawność życia publicznego, walkę z nadużyciami i korupcją². W toku ich mniej lub bardziej konsekwentnie przeprowadzanej realizacji, obok odgórnych działań politycznych, pojawiły się oddolne ruchy społeczne, pomagające się przyspieszenia procesów demokratyzacji życia społecznego i reform gospodarczych, a także tendencje odśrodkowe w republikach nadbałtyckich oraz sprzeczności i konflikty narodowościowe w republikach azjatyckich. Zaczęły powstawać opozycyjne partie i organizacje polityczne, m.in. Związek Demokratyczny, Memoriał czy Moskiewski Zjednoczony Front Ludzi Pracy.

Zasięg *perestrojki* programowo wykraczał poza granice państwa, również poza obszar tzw. obozu socjalistycznego. W sferze polityki zewnętrznej wiodącymi hasłami władzy radzieckiej stały się wówczas: „dezideologizacja” stosunków międzynarodowych, zakończenie rywalizacji ZSRR i USA o wpływy w krajach trzecich oraz stabilizacja światowego systemu bezpieczeństwa, realizowana poprzez „rzeczywiste rozbrojenie” i oparty na zasadach partnerskich „szczerzy dialog” między państwami. W 1988 r. władze radzieckie rozpoczęły wycofywanie swoich wojsk z Afganistanu, w roku następnym zgodziły się na zjednoczenie Niemiec i upadek reżimów komunistycznych w europejskich krajach satelickich; w 1991 r. podpisany został układ kończący spory terytorialne z Chinami, a Litwa, Łotwa i Estonia ogłosiły niepodległość.

W przeprowadzonym w marcu 1991 r. referendum – udziału w nim odmówiły Litwa, Łotwa i Estonia oraz Armenia i Gruzja – większość uczestników opowiedziała się za utrzymaniem istnienia ZSRR w jego nowej formie federacji równoprawnych i suwerennych republik. W przeddzień podpisania układu – miało ono nastąpić 19 sierpnia – doszło do zamachu stanu, na którego czele stanęli dotychczasowi: wiceprezydent, premier, ministrowie obrony i spraw wewnętrznych oraz szef KGB. Wprowadzono stan wojenny, a Gorbaczow został aresztowany. Oporem przeciwko zamachowcom pokierował przewodniczący Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej Borys Jelcyn. Po trzech dniach pucz załamał się i jego organizatorzy zostali aresztowani. Gorbaczow powrócił do Moskwy, gdzie decyzją Rady Najwyższej przywrócono go na stanowisko prezydenta; zrezygnował natomiast z funkcji sekretarza generalnego KPZR.

Prowadzona przez Gorbaczowa i Jelcyna rywalizacja o władzę i kształt przyszłego państwa zakończyła się porażką inicjatora *perestrojki*. „Po wydarzeniach 19–21 sierpnia 1991 r. śmierć imperium stała się nie [tylko – przyp. M.B.] po prostu nieunikniona, ale nastąpiła”³. Związek Radziecki przestał ist-

² Por. M. McFaul, *Russia's Unfinished Revolution. Political Change from Gorbachev to Putin*, Ithaca–London 2001, s. 40–51.

³ Е. Гайдар, *Гибель империи. Уроки для современной России*, Москва 2006, s. 38.

nieć, a 25 mln Rosjan znalazło się poza granicami kraju⁴. Zamiast zintegrowanej federacji utworzono konfederację – Wspólnotę Niepodległych Państw – bez udziału państw bałtyckich i Gruzji; jak się wkrótce okazało, nie zdecydował się przystąpić do niej Azerbejdżan, a Mołdawia wybrała dla siebie jedynie status obserwatora. Za spadkobiercę ZSRR uznano Rosję, która zajęła jego miejsce stałego członka w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Władzę w kraju objął Borys Jelcyn, wybrany w 1991 r. prezydentem Federacji Rosyjskiej. Począwszy od 1993 r., kremlowska władza zaczęła, w sposób coraz bardziej forsowny, stosować rozmaite środki nacisku na potencjalnych uczestników – deklaratywnie równoprawne i suwerenne republiki – konfederacji, w wyniku czego wszystkie one, z wyjątkiem państw bałtyckich, znalazły się w składzie fasadowej jednak w znacznym stopniu WNP.

Tak czy inaczej, siła i zasięg imperialnego wpływu kremlowskiej władzy w świecie, a także zakres sprawowanej przez nią rzeczywistej kontroli nad życiem społecznym kraju uległy – w porównaniu z okresami wcześniejszych wzlotów rosyjsko-sowieckiej potęgi – radykalnemu ograniczeniu⁵. Jak wkrótce w sposób coraz bardziej dramatyczny zaczęli dostrzegać, doświadczać i przeżywać sami Rosjanie, w następstwie zainicjowanych przez Gorbaczowa procesów nie tyle powstawał i kształtował się oczekiwany przez nich, pozytywnie przemieniony porządek społeczny, ile nasilały się procesy systemowej dezintegracji, chaosu, rozkładu i rozpadu⁶. Odsunięcie Michaiła Gorbaczowa od władzy i przejęcie jej przez Borysa Jelcyna nie powstrzymało zaawansowanych już wcześniej procesów politycznego, ekonomicznego i społecznego rozkładu Rosji. Jak diagnozował drugi z nich: „Rosja zapadła na nową chorobę [...] absolutny brak wiary w siebie, swoje siły. Rosjanie przestali kochać samych siebie. A to prowadzi naród w historyczny ślepy zaułek”⁷. Kryzys Rosji był zarazem kryzysem jej najwyższej władzy, która w praktyce „ograniczała się do centrum Moskwy. Państwo zaś, reprezentant zbiorowych interesów społecznych, utraciło kontrolę nad najważniejszymi sektorami społeczeństwa, a nawet nad własnymi zasobami i środkami”⁸. Rosło zapóźnienie ekonomiczne kraju, potęgował się przestarzały i jednostronny charakter jego gospodarki, malał produkt krajowy brutto, trwała ekspansja biedy, dramatycznie zmniejszała się długość życia mieszkańców kraju⁹.

⁴ Por. R. Sakwa, *Russian Politics and Society. Third Editions*, London–New York 2002, s. 351–352.

⁵ Por. A. Sołżenicyn, *Rosja w zapaści*, Warszawa 1999, s. 16–18, 21–28, 42–46 i in.

⁶ Por. R. Sakwa, *Russian Politics...*, s. 8–9, 24–26, 31–40 i in.

⁷ B. Jelcyn, *Prezydencki maraton*, Warszawa 2001, s. 60.

⁸ A. Migranin, *Czym jest putinizm?*, „Gazeta Wyborcza”, 07.10.2004, s. 21; por. B. Воронцов, *В коридорах безвластия. Премьеры Ельцина*, Moskwa 2005, s. 164–167, 193–201, 272–275, 496–500, 835–838, 995–1000.

⁹ Por. A. Рубби, *Ельциняда. Первое десятилетие постсоветской России*, Moskwa 2004, s. 463–468.

Związana z *pieriestrojką* interdyscyplinarna problematyka badawcza jest ty-
leż ważna i interesująca, co wielowymiarowa i złożona. Podejmując ją, warto,
jak sądzę, zwrócić uwagę na kontekst mentalno-społeczny, a w szczególności na
pewną symptomatycznie wspólną pojęciową identyfikację, dokonywanych przez
Rosjan rozpoznać charakteru i ocen rozpatrywanych przemian. Otóż, w świadomości
milionów mieszkańców Rosji okresy rządów zarówno Gorbaczowa, jak
i Jelcyna – rywalizujących przeciw ze sobą i programowo wzajemnie przeciw-
stawnych – pojmowane, objaśniane i oceniane są *de facto* w kategoriach *smuty*,
oznaczającej powtarzające się w historii Rosji okresy niezgody, waśni, nieładu,
chaosu, bezsilności i rozkładu, generowane przez postrzegane i przeżywane przez
nich osłabienie i rozkład centralnej władzy.

Nie dzieje się tak, zauważmy, przypadkiem, skoro podmiotową siłę, tworzą-
cą historię od stuleci utożsamia się tam z – aktualną lub potencjalną – centralną
władzą państwową, pojmowaną jako nosicielką ponadpartykularnej
Mocy, Racji, Prawdy, widząc w jej istnieniu, potęgze i skuteczności działania
nie tylko gwarancję, ale również podstawę istnienia i kreatora porządku spo-
łecznego, a nawet samego istnienia państwa w nieodmiennie jakoby wrogim
Rosji świecie¹⁰. Narastający szybko w okresach osłabienia władzy lęk przed
społecznym chaosem, rozkładem i rozpadem oraz korespondujące z nim prze-
konania i postawy ludności sprzyjają skutecznemu wskazywaniu i demasko-
waniu przez władzę domniemanych antysystemowych sprawców-winowajców
doświadczanego kryzysu – podobnie jak kreowanie rozmaitych konfliktów
i zagrożeń zewnętrznych – i wykorzystywaniu go dla celów mobilizacji spo-
łecznej, osłabiania czy eliminowania wewnętrznej krytyki i opozycji politycz-
nej, przedstawianej jako sterowane z zewnątrz instrumenty antyrosyjskiej dzia-
łalności wrogich, obcych sił¹¹.

Związane z powyższym rodzaj i skala oczekiwań Rosjan wobec personifi-
kowanej przez nich od stuleci w osobie monarchy, wodza czy przywódcy, sa-
modzierżawnej władzy mają, m.in. w związku z powyższym, charakter szcze-
gólny: rządzenie, przewodzenie, moc, ład, tożsamość, prawo, prawda i słuszność
wiążą się tam integralnie ze sobą, a rzeczywistość legitymizację zyskuje jedynie
władza (i władca) zdolna sprostać podobnej totalności oczekiwań. Jeśli rządząca
władza traci wskazane przymioty i zdolności, staje się – w oczach Rosjan – no-
sicielką Nieprawdy i narzędziem hipertroficznie pojmowanego rozkładu¹². Traci
ona wówczas swą legitymizację i, jak się sądzi, powinna zostać zastąpiona przez
inną – podobnie jak wiązany z nią kształt istniejący rosyjskiej rzeczywistości spo-

¹⁰ Por. В. Воронин, *Удар по России. Геополитика и предчувствие войны*, Санкт-Петербург 2014, s. 16–24, 250–255, 277–280.

¹¹ Por. M. Broda, „Zrozumieć Rosję”? *O rosyjskiej zagadce-tajemnicy*, Łódź 2011, s. 208–215.

¹² Por. А. Ахизер, А. Давыдов, М. Шуровский, И. Яковенко, *Социокультурные основания и смысл большевизма*, Новосибирск 2002, s. 386–387, 463–467.

łeczno-politycznej. Powtarzające się cyklicznie okresy głębokiego kryzysu rodzą i potęgują tęsknotę za przemianami boleśnie doświadczanych stanów i procesów w ich przeciwieństwo: rozkładu w rozwój, zapóźnienia w przodownictwo, peryferyjności w centralność, bezsilności w potęgę...

Należy pamiętać, że w sferze mentalności rosyjskiej okresy *smuty* przeżywane są jednocześnie jako zapowiedź, a nawet swoista rękojmia, nieodległej już, oczekiwanej pozytywnej przemiany¹³. Moment inwersji wiązany tam bowiem z momentem krańcowego nasilenia się sprzeczności i procesów autodestrukcji, z największą głębią upadku, zapowiadającą, jak pragnie się wierzyć, możliwość nadchodzącego Wielkiego Wzlotu¹⁴, otwierającego drogę do rosyjskiego, a chętnie także bardziej uniwersalnego, wspólnotowego Spełnienia. Możliwość jego urzeczywistnienia pojmowana jest, z kolei, w kategoriach próby inicjacyjnej, której wyzwaniem Rosja, a bezpośrednio jej przywódca i centralna władza polityczna, mogą – albo nie – sprostać. Od wyniku owej próby w decydującym stopniu zależą dokonywane przez jej mieszkańców oceny władzy; radykalnie dychotomizuje on również, funkcjonujące w ich świadomości, wizje rosyjskiego jutra.

W rosyjskiej mentalności, kulturze, myśli i świadomości społecznej występuje jednocześnie mocno utrwalona i szeroko rozpowszechniona tendencja do dzielenia historii kraju na etapy, zdolne jakoby stanowić całkowite zerwanie z negatywną przeszłością¹⁵. Zmiana władzy – władcy, monarchy, przywódcy – zdaje się tam rozpoczynać potencjalnie nową epokę¹⁶, a moment nieciągłości, oddzielający terażniejszość od – uwalnianej ze zwyczajnych empirycznie uchwytnych determinacji i uwikłań dotychczasowości – oczekiwanej Przyszłości, nabiera charakteru przeszkody, którą można – i trzeba – pokonać, nadludzkim *de facto*, aktem władczej woli¹⁷. W sferze wyrosłej na glebie prawosławia, eschatologicznie zorientowanej, percepcji świata rzeczywistość pojmowana jest przede wszystkim nie w wymiarze faktyczności, lecz potencjalności, a uprzywilejowaną ekstazą czasową staje się przyszłość, pojmowana jako wyzwolenie się ze stanu snu, śmierci – swoiste zmartwychwstanie. To, co uśpione, jeszcze ukryte i niepozorne, traktowane jest jako „istota”, której upragnione i oczekiwane wypełnienie przestaje być

¹³ Por. T. Миронова, *Русская душа и нерусская власть*, Moskwa 2013, s. 279–280.

¹⁴ Por. И. Кондаков, *Кризис цивилизационной идентичности в истории России*, [w:] *Искусство в контексте цивилизационной идентичности*, t. 1, red. Н. Хренов, Moskwa 2006, s. 111–116; J.E. Cirlot, *Słownik symboli*, Kraków 2000, s. 164–165.

¹⁵ Por. J. Łotman, B. Uspienski, *Kultura i eksplozja*, Warszawa 1999, s. 225–230.

¹⁶ Jeśli to nie nastąpi, w oczach swych mieszkańców Rosja pozostaje nadal w stanie kryzysu i rozkładu, w którym znajdowała dotychczas; nie przypadkiem zatem zastąpienie Gorbaczowa przez Jelcyna szybko zaczęło być przez nich postrzegane, przeżywane i oceniane nie jako zakończenie, a jako dalszy ciąg okresu *smuty*.

¹⁷ Por. M. Broda, „Ziemski Bóg”. *O rosyjskim sposobie pojmowania władzy*, [w:] *Bóg Wschodu i Zachodu*, red. M. Gwaryn, I.M. Perkowska, Wrocław 2012, s. 228–232, 239–241.

z znacznym stopniu podmiotowo limitowane przez empiryczną dotychczasowość, „urealnijając” perspektywę wielkiej i bliskiej już przyszłości Rosji¹⁸.

Podobny kontekst mentalny sprzyjał, zauważmy, temu, że moment objęcia władzy przez Władimira Putina był momentem paradoksalnie najlepszym dla możliwości odniesienia politycznego sukcesu, dostrzeżonego i docenionego przez większość społeczeństwa rosyjskiego. Mam w szczególności na myśli, spotęgowany doświadczeniem głębi wcześniejszej zapaści, dostrzegany przez Rosjan kontrast między Gorbaczowowsko-Jelcynowską a Putinowską Rosją oraz rozmiary przeżywanej, i niezaspokojonej, potrzeby wiary i ufności Rosjan w możliwości, jakie otwiera i realizuje druga z nich, wzbudzając „nie tylko nadzieje, ale i pewność, że Rosja ma wielką przyszłość”¹⁹, a niewygórowane skądinąd podstawowe potrzeby społeczne większości jej mieszkańców, nakierowane przede wszystkim na przetrwanie i ograniczoną choćby reprodukcję, są zaspokajane.

Sowa Minerwy wylatuje – jeśli w ogóle wzbija się do lotu – zwykle zbyt późno, by przytoczyć symptomatyczną diagnozę Michaiła Gorbaczowa, odsuniętego od władzy 15 lat wcześniej: „Najważniejsza lekcja [płynąca z] *pieriestrojki* i naszych czasów polega na tym, że nie należy stawiać na skoki (*skaczki*) i przewroty. Oczywiście takie podejście jest wbite w naszą mentalność. Przez cały czas przychodziło podrywać się, bronić, mobilizować. W imię wielkiej idei czy celu odstawialiśmy sobie wszystkiego, ograniczaliśmy siebie. Trzeba w końcu uwolnić się od nadziei na to, że wszystko można rozwiązać za jednym zamachem. Trzeba przestać rzucać się z jednej skrajności w drugą”²⁰. W swej konkluzji pozostawia on otwarte wprawdzie pole nadziei: „Czy *pieriestrojka* była poronionym płodem historii? Rozmyślając na tym dzisiaj, dochodzę do wniosku, że niereformalnych systemów społecznych nie ma: inaczej nie byłoby w ogóle postępu w historii”²¹. Jednak wyznania-zaklęcia przegranego przywódcy tak naprawdę prawie nikogo już wtedy w Rosji nie interesowały, a ich wpływ na społeczno-polityczną świadomość i postawy Rosjan był, by użyć eufemistycznego określenia, znikomy. Co więcej, sam Gorbaczow, ale i Jelcyn, należą – w radykalnym przeciwieństwie do Putina, ale przecież i Stalina – do grona najgorzej ocenianych, najbardziej lekceważonych i pogardzanych przez miliony Rosjan przywódców państwa w całej jego ponad tysiącletniej historii²².

¹⁸ Por. J. Faryno, *Ukryty, Niepozorny/Przenikliwy*, [w:] *Mentalność. Słownik*, red. A. de Lazari, Katowice 1995, s. 85–86.

¹⁹ P. Медведев, *Четыре года в Кремле*, Moskwa 2004, s. 626.

²⁰ M. Горбачев, *Понять перестройку... Почему это важно сейчас*, Moskwa 2006, s. 367.

²¹ *Ibidem*. Argumentując w przedstawiony sposób, Gorbaczow nie zauważa, że wiele systemów społecznych – nie tylko zresztą tych „niereformalnych” – przestało istnieć (np. z powodu podboju przez innych), co nie wyklucza przecież możliwości występowania w historii ludzkości postępu w ogóle.

²² Por. A. Jack, *Inside Putin's Russia*, London 2004, s. 330–331.

W rosyjskiej tradycji i rozpowszechnionej wśród Rosjan świadomości polityczno-społecznej władzy-władcy przypisuje się szczególnie status „prawa upostaciowanego”. Jak konstatuje Peter Truscott, wiele ustaw – nie mówiąc nie mówiąc już o zapowiedziach ich wprowadzenia – nie formułuje się tam z zamiarem rzeczywistego wprowadzenia w życie: „pozostają czystym aktem ideologicznym, rytualnym gestem panującego”²³. Sprawa nie ogranicza się, dodajmy, do wymiaru legislacyjnego (w tym powo zachodnim zwłaszcza rozumieniu), chodzi o znacznie szerszej pojmowane kreowanie rzeczywistości, w której realność Rosjanie mają wierzyć, a nie prawnie ją weryfikować, rozliczać i egzekwować. Zdolność utrzymania przez władzę-władcę wśród nich owej wiary – „rzeczywistości” stanowi tam od dawna jedną z podstawowych przesłanek społecznej legitymizacji jej – jego władzy. Całość życia społecznego zostaje w ten sposób włączana w kreowaną przez władzę matrycę ideologiczną, w ramach której pojmowane i ocenianie jest ono „nie w całej wielowymiarowości i różnorodności, a z punktu widzenia »tego, co główne«, które przytłacza sobą wszystko »to, co nie-główne«, despotycznie podporządkowuje sobie »wszystko to, co pozostałe«”²⁴. Kolektywne wysiłki koncentrują się wówczas na ideologicznie określonych przez władzę celach, zadaniach i dążeniach, uzyskując czasowo możliwość zdobywania społecznego poparcia i zdolność politycznego oddziaływania – swego rodzaju „wyższą” realność czy w ogóle status czegoś „prawdziwie rzeczywistego”, w odróżnieniu od „pseudorzeczywistości” innych działań oraz ich rezultatów.

W konsekwencji prób urzeczywistniania, i następującego z czasem wyczerpywania się potencjału rozwojowego bądź zaprzestania dążeń do realizacji, kolejnych formuł w podobny sposób pojmowanej Wielkiej Przyszłości – oraz dramatycznych najczęściej, jak się wcześniej bądź później okazuje, rezultatów ich historycznej weryfikacji w konfrontacji i konkurencji z innymi państwami i systemami politycznymi – obok przejawów zwątpienia odtwarza się i okresowo potęguje dramatycznie wręcz niekiedy przeżywana potrzeba poszukiwania-znalezienia formuł następnych i zdolnych je ucieleśnić władczych personifikacji. Nie dzieje się tak przypadkiem, gdyż towarzyszące okresom powtarzających się kryzysów systemu polityczno-społecznego zaprzestanie czy znaczące osłabienie realizacji podobnych dążeń osłabia legitymizację, autorytet i siłę społecznego wpływu władzy oraz trwałość i sprawność funkcjonowania owego systemu, a także zdolność mobilizacji zbiorowego wysiłku Rosjan. Potęguje procesy społecznej dezintegracji, podważa prawomocność istniejącego porządku społecznego, rodzi postawy życiowej bezradności, niszczy poczucie wspólnotowej tożsamości i sensu istnienia²⁵.

²³ P. Truscott, *Putin's Progress. A Biography of Russia's enigmatic President, Vladimir Putin*, London–Sydney–New York 2004, s. 350.

²⁴ А. Мясников, *О главной архетипической структуре русского общественного самосознания*, [в:] *Отечественная философия: русская, российская, всемирная*, ред. Л. Шапошников, Нижний Новгород 1998, s. 66–67.

²⁵ Por. M. Broda, *Jurija Afanasjewja zmagania z Rosją*, Łódź 2015, s. 39–41, 59–65, 152–54 i in.

W zbiorowym przekonaniu, upowszechniającym się wśród Rosjan po kolejnych okresach systemowej *smuty*, bilans reformatorskich, zapowiadanych w szczególności jako demokratyczno-europeizujące, dążeń i wysiłków – niekonsekwentnych zresztą z reguły i politycznie instrumentalnych – pozostaje na ogół boleśnie negatywny. Demokracja okazuje się *dier 'mokratij* (od *dier 'mo* – gówno), prywatyzacja – *prichwatizacyj* (od *prichwatit'* – ukraść, zagarnąć, wziąć), a zamiast oczekiwanej „pozytywnej syntezy” wartości rosyjskich i europejskich przychodzi im mieć do czynienia z „syntezą negatywną”, nie z „Eurazją”, lecz z „Azjopą”²⁶, boleśnie więcej, jak oceniają, w rezultacie tracąc niż zyskując. Nie tylko zresztą w wymiarze mocarstwowej potęgi państwa oraz wiążanego z nią poczucia własnej wartości i sensu wspólnotowego istnienia, ale również w zakresie zaspokajania swych najbardziej potrzeb życiowych, wymagającego elementarnej przynajmniej sprawności funkcjonowania systemu społecznego.

W sposobie pojmowania przez nich rosyjskiej rzeczywistości i jej drogi rozwojowej nie obywa się zwykle zarazem bez pewnej symptomatycznej ambivalencji – biegunowym odpowiednikiem wiary w to, że w Rosji wszystko jest możliwe²⁷, staje się wtedy przekonanie, w myśl którego jedyną możliwą tam zmianę wyznaczają następujące po sobie fazy cyklu: autorytaryzm – *smuta* – autorytaryzm..., w ramach którego system autorytarny traktowany jest jako jedyne *antidotum* na powtarzające się okresy rozkładowej instytucjonalno-świadomościowej *smuty*. Wiązana przez Rosjan z personifikowaną najczęściej władzą zdolność stworzenia, czy wręcz bycia takim *antidotum*, staje się wówczas – ostatnim, jak dotąd, beneficjentem powyższego stał się, i pozostaje wciąż, Władimir Putin – przesłanką jej polityczno-społecznej legitymizacji, autorytetu i kultu, rodząc postawy *quasi*-religijnego oddania się i zawierzenia owej władzy²⁸. Głębia doświadczanej i przeżywanej zapaści sprzyja, powtórzmy, sile ich ufności w realność szybkiej i radykalnej przemiany. Jednocześnie jednak sytuacja, w której pozostawanie w ramach podobnego sposobu myślenia i działania jest fundamentalną przesłanką siły oddziaływania, mobilizacji społecznej i legitymizacji władzy – oraz podstawą integralności i sprawności funkcjonowania istniejącego systemu społeczno-politycznego – wzmacnia tendencje i mechanizmy, prowadzące do samoodtwarzania się istniejącego zespołu podstawowych determinant i uwarunkowań charakteru przemian, a także barier, ograniczeń i jednostronności i rytmów rozwojowych kraju.

Nie należy oczywiście absolutyzująco fatalizować wpływu przedstawionego wyżej kontekstu mentalno-społecznego – oraz korespondujących z nim instytu-

²⁶ Por. A. Kara-Murza, *Azjopa czy pop we fraku*, „Forum” 1986, nr 50, s. 7; M. Wilk, *Wilczy notes*, Gdańsk 1988, s. 233, 244–246.

²⁷ Por. M. Broda, „Zrozumieć Rosję”..., s. 225 i n.

²⁸ Por. A. Arutyńyan, *The Putin Mystique. Inside Russia's power cult*, London 2014, s. 2–6, 37–40, 62–64, 219–224, 258–262, 294–300 i in.

cyjonalnych uwarunkowań, powtarzających się periodycznie rozwojowo-nerozwojowych rytmów dynamiki rosyjskiego życia polityczno-społecznego – na losy kraju. Błędem byłoby jednak nie dostrzegać, czy nie doceniać, siły i charakteru ich oddziaływania na kształt rosyjskiej rzeczywistości społecznej, w sferze której podejmowane próby zapowiadanych przemian demokratyzacyjno-wolnościowych. Niezależnie od całej różnorodności ich poszczególnych, personifikowanych konkretyzacji – w sposób jakby naturalny cechują je: deklaracyjny charakter politycznych haseł i programów władzy; połowiczność, ambiwalencja i niekonsekwencja dokonujących się zmian; generowanie nasilających się wraz z upływem czasu autonegacyjnych tendencji, procesów i rezultatów reformatorskich działań; następujący szybko rozkład społecznej wiary w sens i powodzenie podobnych przedsięwzięć oraz towarzyszące mu poczucie bezradności i zagubienia ludności; rozprzestrzeniająca się w świadomości społecznej, coraz dramatyczniej przeżywana potrzeba ponownego pojawienia się wszechmocnej, autorytarnej władzy centralnej oraz wiążanego z nią przywrócenia społecznego ładu i wzlotu imperialnej potęgi Rosji; wpisywana w kształt upragnionej Przyszłości, narastająca tęsknota za wielkomocarstwową przeszłością oraz uruchamianie mechanizmów, zmierzających do jej następnej metamorfozy-samoreprodukcji.

Przesłanki żywotności utrwalonego, rozpowszechnionego, reprodukującego się do wieków sposobu przeżywania, konceptualizacji i problematyzacji rzeczywistości społecznej przez miliony Rosjan nie mają oczywiście jedynie charakteru mentalno-kulturowego, lecz znajdują swoje podstawy i korelaty-odpowiedniki w sferze instytucjonalno-społecznej i w postawach życiowych i formach aktywności z nią związanych. W istniejących warunkach postawy i zachowania zasadniczo kolidujące z istniejącymi realiami okazują się pozbawione swobody działania i mocy sprawczej – w sensie zdolności do autentycznej, w szczególności demokratycznej i europeizującej, przemiany społeczno-politycznej kraju. Jeśli nawet ich, prawdziwi czy deklaracyjni, reprezentanci i zwolennicy zdobywają czasem – w okresach powtarzających się periodycznie kryzysów, związanych z wyczerpywaniem się potencjału rozwojowego kolejnych, historycznych form-konkretyzacji panującego systemu – władzę, to nowy porządek w swym zasadniczym kształcie okazuje się, wcześniej czy później, w taki bądź inny sposób ideologicznie stylizowaną, metamorfozą samoodtwarzającej się autorytarno-imperialnej struktury Rosji, której dynamikę określają przede wszystkim interesy władzy²⁹.

Jak wskazywał już w połowie lat 90. ubiegłego wieku Michaił Heller, błędem byłoby wyprowadzać ze sfery podobnych determinacji – i związanych z nimi sposobów objaśnień analizowanych zjawisk – działania Gorbaczowa i procesy *pie-riestrojki*: „ważne miejsce w tym odegrała walka o władzę. [...] Można odnosić się do Gorbaczowa różnie, można widzieć w nim człowieka, który przyniósł ludz-

²⁹ Por. M. Broda, *Jurija Afanasjewa...*, s. 128–131, 149–151.

kości tylko dobre [...]. Ale moim zdaniem sedno leży w tym, że była to wszystko walka o władzę i tę walkę Gorbaczow przegrał”³⁰. Rozpatrywana sprawa nie sprowadza się, zauważmy, do kwestii – niewolnych zresztą, jak można sądzić, od wewnętrznych ambiwalencji i niejednoznaczności – podmiotowych intencji czy motywacji inicjatorów reformatorskich przemian. Chodzi także – nawet przede wszystkim, jeśli celem badań ma być rzeczywiste, wieloaspektowe rozpoznanie rozpatrywanych problemów i formułowanie merytorycznie uzasadnionych prognoz – o podstawowe mechanizmy funkcjonowania całego rosyjskiego systemu politycznego, społecznego, ekonomicznego, mentalnego i kulturowego, w ramach którego od stuleci zarówno przesłanką możliwości wprowadzania zasadniczych przemian, jak i warunkiem elementarnego przynajmniej poziomu zaspokojenia potrzeb ludności i funkcjonowania społeczeństwa w ogóle, zdaje się niezmiennie być *de facto* istnienie scentralizowanej, *samodzierżawnej* władzy.

Rekapitułując, czymś jednocześnie nieprzypadkowym i symptomatycznym –samozrozumiałym wręcz? – pozostaje wciąż przeżywanie, pojmowanie i ocenianie przez miliony Rosjan reformatorsko-demokratyzujących okresów w dziejach swego kraju, z gorbaczowowską *perestrojką* włącznie, w kategoriach, wymagającej przewyżczenia przez ponowny zwrot w stronę tradycji i struktury autorytarnej, kolejnej rosyjskiej *smuty*. Nie pierwszej w historii Rosji i – m.in. również dlatego właśnie – pewnie, nie ostatniej...

Bibliografia

- Arutynyan A., *The Putin Mystique. Inside Russia's power cult*, London 2014.
Bóg Wschodu i Zachodu, red. M. Gwarny, I. Perkowska, Wrocław 2012.
 Broda M., *Jurija Afanasjewca zmagania z Rosją*, Łódź 2015.
 Broda M., „*Ziemski Bóg*”. *O rosyjskim sposobie pojmowania władzy*, [w:] *Bóg Wschodu i Zachodu*, red. M. Gwarny, I.M. Perkowska, Wrocław 2012.
 Broda M., „*Zrozumieć Rosję*”? *O rosyjskiej zagadce-tajemnicy*, Łódź 2011.
 Cirlot J. E., *Słownik symboli*, Kraków 2000.
 Faryno J., *Ukryty, Niepozorny/Przenikliwy*, [w:] *Mentalność. Słownik*, red. A. de Lazari, Katowice 1995.
 Heller M., *Dokąd zmierza Rosja?*, „Obóz” 1996, nr 30.
 Jack A., *Inside Putin's Russia*, London 2004.
 Jelcyn B., *Prezydencki maraton*, Warszawa 2001.
 Kara-Murza A., *Azjopa czy pop we fraku*, „Forum” 1986, nr 50.
 Łotman J., Uspienski B., *Kultura i eksplozja*, Warszawa 1999.
 McFaul M., *Russia's Unfinished Revolution. Political Change from Gorbachev to Putin*, Ithaca–London 2001.

³⁰ M. Heller, *Dokąd zmierza Rosja?*, „Obóz” 1996, nr 30, s. 12–13.

- Mentalność. Słownik*, red. A. de Lazari, Katowice 1995.
- Migranin A., *Czym jest putinizm?*, „Gazeta Wyborcza”, 07.10.2004.
- Sakwa R., *Russian Politics and Society. Third Editions*, London–New York 2002.
- Sołżenicyn A., *Rosja w zapaści*, Warszawa 1999.
- Truscott P., *Putin's Progress. A Biography of Russia's enigmatic President, Vladimir Putin*, London–Sydney–New York 2004.
- Wilk M., *Wilczy notes*, Gdańsk 1988.
- Ахиезер А., Давыдов А., Шуровский М., Яковенко И., *Социокультурные основания и смысл большевизма*, Новосибирск 2002.
- Воровин В., *Удар по России. Геополитика и предчувствие войны*, Санкт-Петербург 2014.
- Воронцов В., *В коридорах безвластия. Премьеры Ельцина*, Москва 2005.
- Гайдар Е., *Гибель империи. Уроки для современной России*, Москва 2006.
- Горбачев М., *Понять перестройку... Почему это важно сейчас*, Москва 2006.
- Искусство в контексте цивилизационной идентичности*, т. 1, ред. Н. Хренов, Москва 2006.
- Кондаков И., *Кризис цивилизационной идентичности в истории России*, [в:] *Искусство в контексте цивилизационной идентичности*, т. 1, ред. Н. Хренов, Москва 2006.
- Медведев Р., *Четыре года в Кремле*, Москва 2004.
- Миронова Т., *Русская душа и нерусская власть*, Москва 2013.
- Мясников А., *О главной архетипической структуре русского общественного самосознания*, [в:] *Отечественная философия: русская, российская, всемирная*, ред. Л. Шапошников, Нижний Новгород 1998.
- Отечественная философия: русская, российская, всемирная*, ред. Л. Шапошников, Нижний Новгород 1998.
- Рубби А., *Ельцинда. Первое десятилетие постсоветской России*, Москва 2004.
- Толстых В., *Россия эпохи перемен*, Москва 2012.

Мариан Брода

Означает ли перестройка смуту? О ментальном и социальном контексте понимания россиянами горбачевских реформ

Если в западных странах перестройка и ее инициатор Михаил Горбачев вызывают обычно, даже рефлексивно, симпатию и позитивные ассоциации, то отношение и оценка россиян все более единогласно и однозначно приобретает негативный характер. Что характерно, и одновременно удивительно, в сознании миллионов россиян период правления как Горбачева, так и Ельцина, лидеров, соперничавших между собой и программно являвшихся противниками, рассматривается в категориях смуты, означающей циклично возвращающиеся в истории России периоды

разногласий, беспорядков, ссор, хаоса, бессилия и разлада. Анализируя вышесказанное, необходимо помнить, что субъективная сила, творящая веками историю, ассоциируется там с центральной государственной властью, видя в ее существовании, самодержавии, мощи и успешности не только гарантии, но также основу жизни и создателя общественного порядка и даже самого существования государства в условиях, якобы, непременно враждебного по отношению к России мира. Предпосылки такого устоявшегося, распространившегося, репродуцируемого из столетия в столетие способа переживания, концептуализации и проблематизации россиянами социальной действительности имеют не только ментально-культурный характер, но также исходят из коррелирующих аналогов в общественно-институциональной сфере. Повторяющиеся в российской истории периоды ослабления власти, включая демократизирующие попытки ограничения ее полномочий, усиливают процессы ментальной и общественной дезинтеграции, порождают проявления неприспособленности к жизни, уничтожают понимание ценности общности, самоопределения и смысла существования. Если это так, то становится чем-то неслучайным, а даже само собой разумеющимся, способ переживания россиянами демократическо-реформаторских периодов истории своей страны в общем, а горбачевской перестройки особенно, в категориях, требующих преодоления очередной российской смуты. Не первой и, наверное, не последней.

Ключевые слова: Михаил Горбачев, перестройка, смута, Россия

Marian Broda

Perestroika Means Smuta? About the Mental-Social Context which the Russians Perceive Gorbachov's Transformation

If in the West *perestroika* and its initiator, Mikhail Gorbachev evoke, almost involuntarily, mostly warm and positive connotations, Russians' attitude and assessment towards them are, more and more explicitly and unequivocally, strongly negative. Interestingly and symptomatically, in the consciousness of the millions of Russians, the governance of both Gorbachev and Yeltsin – competing leaders who were programmatically in opposition – is regarded in the category of *Smuta* (the Time of Troubles), meaning, recurring in the Russian history, periods of defiance, feud, disarray, chaos, helplessness and decay. Analyzing and explaining the above, one should remember that the subjective power making history has for centuries been identified with the central national authority seeing in its existence, self-rule, might and efficiency not only the guarantee, but also the basis for existence and creation of the social order, or even the existence of the state itself in the, supposedly, invariably hostile world towards Russia. The presumptions of the similar – consolidated, disseminated, and reproduced for ages – way of experience, conceptualization, assessment

and Russians' problematization of the social reality do not have only a mental-cultural character, but their basis and correlates-counterparts also lie in the institutional-social sphere. Recurring throughout the Russian history periods of the weakening of power – together with the democratization attempts of (self-)limiting its authority – strengthen the processes of mental and social disintegration, create attitudes of life helplessness, destroy the sense of common value, identity and sense of existence. If so, Russian experience of the reformatory-democratic periods in their country's history in general, and Gorbachev's perestroika in particular, become something non-coincidental, even self-comprehensive, in the categories of, needing overcoming, the Russian *Smuta*. Not the first and – probably – not the last.

Keywords: Mikhail Gorbachev, *perestroika*, *Smuta*, Russia